

# Nadzór Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Gdańsku nad jednostkami Korpusu Bezpie- czeństwa Wewnętrznego i Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1946-1955

W styczniu 1946 r. powołano w Polsce „ludowej” wojskowe prokuratury rejonowe<sup>1</sup>. Na temat ich organizacji i funkcjonowania ukazało się dotąd niewiele prac<sup>2</sup>. Informacje o niektórych aspektach ich działalności pojawiły się co prawda w kilku opublikowanych w ostatnich latach monografiach wojskowych sądów rejonowych<sup>3</sup>,

---

<sup>1</sup> AIPN Gd, 538/800, Odpis rozkazu organizacyjnego nr 023/org. naczelnego dowódcy Wojska Polskiego, 20 I 1946 r., k. 113. Tekst rozkazu powołującego wojskowe sądy i prokuratury rejonowe opublikował M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć... Szkolenie sędziów wojskowych w Polsce w latach 1944-1956* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła...*, Warszawa 1997, s. 142-145.

<sup>2</sup> B. Łukaszewicz, *Wojskowe prokuratury rejonowe w systemie represji stalinowskich w latach 1946-1955 (na przykładzie województwa olsztyńskiego)* [w:] *Od Franciszka Józefa do machy ojczyzn. Tom poświęcony pamięci Zbigniewa Frasa*, red. M. Górny, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 2002, t. 154, s. 159-167; R. Ptaszyński, *Początki funkcjonowania Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Szczecinie 1946-1947*, „Kronika Szczecina” 2008, t. 28, s. 123-135; K. Winiarski, *Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Rzeszowie 1946-1955 (struktura organizacyjna, obsada personalna)*, „Studia Rzeszowskie” 1995, t. 1, s. 25-29; J. Muszyński, *Zasady ustrojowe sądownictwa wojskowego i prokuratury wojskowej w Polsce Ludowej*, Warszawa 1964; J. Polan-Haraschin, *Organizacja sądownictwa i prokuratur wojskowych w Wojsku Polskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1961, t. 40; J. Nazarewicz, *Wojskowe prokuratury specjalne (1944-1957)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1973, nr 4, s. 246-339; *idem*, *Udział prokuratury wojskowej w ochronie ludowo-demokratycznego ustroju w Polsce w latach 1944-1955*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1983, nr 3, s. 215-228; C. Zbroja, *Historyczny rys działalności prokuratury wojskowej w zakresie profilaktyki i kontroli przestrzegania prawa*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1974, nr 4, s. 10-12; A. Suski, *Prokuratura wojskowa w okresie XXXV-lecia Ludowego Wojska Polskiego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1978, nr 32, s. 261-267.

<sup>3</sup> B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946-1955. Szkice do monografii*, Olsztyn 2000; *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2004; F. Musiał, *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946-1955*, Kraków 2005; R. Ptaszyński, *Wojskowy Sąd Rejonowy i Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Szczecinie w latach 1946-1955*, Szczecin 2010; D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku 1946-1955*, Gdańsk 2012.

ale dotyczyły głównie współpracy obu tych instytucji w prowadzonych wspólnie postępowaniach karnych. Do właściwości rzeczowej wojskowych prokuratur rejonowych należały jednak również inne obowiązki, o których w literaturze przedmiotu rzadko się wspomina, a które stanowią interesujące pole badawcze, zwłaszcza dla osób zajmujących się organizacją i funkcjonowaniem jednostek wchodzących w skład Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego<sup>4</sup>, Ochrony Pogranicza i Wojsk Ochrony Pogranicza<sup>5</sup>.

W niniejszym opracowaniu autor omawia – na przykładzie Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Gdańsku i podległych jej (w określonym zakresie) jednostek wchodzących w skład 13. Pułku KBW i 4. Brygady OP/16. Oddziału WOP<sup>6</sup> – nieco mniej znane kwestie działalności wojskowych prokuratur rejonowych, czyli m.in. nadzór nad utrzymaniem dyscypliny, sprawami gospodarczymi i działalnością profilaktyczną w jednostkach KBW i OP/WOP<sup>7</sup>.

2 stycznia 1945 r. naczelny prokurator wojskowy płk Jan Mastalerz przesłał do wszystkich prokuratur wojskowych rozkaz, w którym stwierdził, że „prokuratorzy, wiceprokuratorzy, podprokuratorzy, oficerowie śledczy oraz współpracownicy prokuratur winni stale mieć na względzie, że na nich ciąży wielka odpowiedzialność za dopuszczenie do szerzenia się przestępczości i braku dyscypliny oraz gospodarności w wojsku. Dlatego też najważniejszym naszym zadaniem jest podejmowanie dochodzeń i prowadzenie śledztw niezwłocznie po zaistnieniu wypadku przestępnego. [...] Równoległe z tym winna być prowadzona szeroka akcja profilaktyczna, zapobiegająca powstawaniu przestępczości”<sup>8</sup>. Poza tym płk Mastalerz przypominał prokuratorom, że są pomocniczym organem dowódców jednostek wojskowych w kwestii utrzymania dyscypliny oraz porządku i z tego powodu powinni być z nimi w stałym kontakcie, aby móc im na bieżąco meldować o wszystkich zauważonych brakach oraz projektować dla nich rozkazy mające na celu usunięcie tych nieprawidłowości. Z „całą bezwzględnością” mieli oni także ścigać tych, którzy nie zapewniali żołnierzom należytego za-

<sup>4</sup> Szerzej zob. L. Gajewski, *Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego w walce o utrwalanie władzy ludowej w latach 1945–1947*, „Służba MO” 1968, nr 4–5, s. 613–614; M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984; A. Machniak, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1947*, „Zeszyty Historyczne Semper Fidelis” 2010, z. 4, s. 155–185.

<sup>5</sup> Szerzej zob. H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1948*, Warszawa 1971; idem, *Żarys historii Wojsk Ochrony Pogranicza 1945–1985*, Warszawa 1985; Z. Jackiewicz, *Wojska Ochrony Pogranicza (1945–1991). Krótki informator historyczny*, Kętrzyn 1998; J. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza 1945–1965. Wybrane problemy*, Piotrków Trybunalski 2011.

<sup>6</sup> 4. Brygada OP została powołana na podstawie rozkazu ministra obrony narodowej nr 055/org. z 20 III 1948 r. (sformowano ją na bazie istniejącego wcześniej 12. Gdańskiego Oddziału WOP). 3 VI 1950 r. rozkazem nr 043/org. MBP 4. Brygadę OP przeformowano w 16. Brygadę WOP (Z. Jackiewicz, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 75–76).

<sup>7</sup> Zgodnie z dekretem – Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej z 23 IX 1944 r. do kompetencji prokuratur wojskowych należało nie tylko ściganie przestępstw, ale również sprawowanie kontroli nad utrzymaniem karności, porządku i gospodarności w wojsku oraz zapobieganie przestępczości poprzez różnego rodzaju akcje profilaktyczne (DzU 1944, nr 6, poz. 29).

<sup>8</sup> AIPN, 891/13, Rozkaz nr 1 NPW, 2 I 1945 r., k. 11.

opatrzenia w sprzęt bojowy, amunicję, żywność, transport oraz środki opatrunkowe. W zakres obowiązków służbowych prokuratorów wchodziło także opracowywanie rozkazów w przedmiocie stosowania sankcji dyscyplinarnych, kontrolowanie wyroków i postępowania w oficerskich sądach honorowych oraz szkolenie oficerów prowadzących dochodzenia w jednostkach wojskowych<sup>9</sup>.

Jak już wspomniano, na podstawie rozkazu organizacyjnego z 20 stycznia 1946 r. powołano w Polsce „ludowej” wojskowe prokuratury rejonowe z siedzibami w Białymstoku, Bydgoszczy, Rzeszowie, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Koszalinie (z tymczasową siedzibą w Szczecinie), Lublinie, Olsztynie, Poznaniu, Łodzi, Warszawie, Kielcach i Wrocławiu. W związku z przeniesieniem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego z Koszalina do Szczecina utworzono WPR w Szczecinie, a jej ekspozyturę umieszczono w Koszalinie<sup>10</sup>.

Do właściwości rzeczowej wojskowych prokurator rejonowych należało m.in. nadzorowanie funkcjonowania oddziałów wojskowych podległych MBP, czyli jednostek KBW i OP/WOP<sup>11</sup>. Po objęciu właściwością rzeczową wojskowych sądów i prokurator rejonowych żołnierzy wojsk wewnętrznych (1 lipca 1946 r.) szef Departamentu Służby Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej płk Henryk Holder nakazał szefom tych instytucji niezwłocznie udać się do lokalnego dowódcy Wojsk Wewnętrznych w celu nawiązania kontaktu i ustalenia trybu współpracy. Według płk. Holdera „we współpracy tej unikać należy wszelkich małostkowych sporów czy nieporozumień, zawsze i wszędzie podtrzymywać autorytet dowódcy wojewódzkich oddziałów Wojsk Wewnętrznych, a gdy postępowanie jego w ogóle lub w konkretnej sprawie narusza przepisy regulaminów wojskowych lub prawa, nie wdając się w żadne spory na miejscu, meldować o tym naczelnemu prokuratorowi wojskowemu, względnie prezesowi Najwyższego Sądu Wojskowego”<sup>12</sup>.

Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Gdańsku rozpoczęła działalność 1 kwietnia 1946 r.<sup>13</sup> Do właściwości terytorialnej nowo powołanej prokuratury należało całe ówczesne woj. gdańskie, czyli powiaty: gdański, morski, kwidzyński, kościerski, starogardzki, tczewski, elbląski, miasta: Gdynia, Gdańsk i Sopot. Jej pierwszym szefem został mjr Wiktor Suchocki, a siedzibą prokuratury stał się budynek przy ulicy Stefana

<sup>9</sup> *Ibidem*, k. 11–13.

<sup>10</sup> W 1950 r. sformowano nowe prokuratury rejonowe w Opolu, Zielonej Górze i Koszalinie. W sumie w latach 1946–1955 działało w Polsce siedemnaście wojskowych prokurator rejonowych (R. Ptaszyński, *Wojskowy...*, s. 151).

<sup>11</sup> 21 III 1946 r. naczelny prokurator wojskowy płk Henryk Holder przygotował „Wstępne wskazówki dla wojskowych prokuratorów rejonowych”, w których wśród spraw wchodzących we właściwość wojskowych prokurator rejonowych wymienił przestępstwa popełnione przez żołnierzy KBW (*ibidem*).

<sup>12</sup> Cyt. za: F. Musiał, *Polityka czy sprawiedliwość. Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946–1955)*, s. 190–191.

<sup>13</sup> AIPN Gd, 538/302, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za kwiecień 1946 r., 4 V 1946 r., k. 9.

Batorego 5 w Gdańsku-Wrzeszczu<sup>14</sup>. Organizacja pracy prokuratury była dostosowana do rodzaju spraw należących do jej właściwości rzeczowej. Podziału czynności, w tym tych związanych z nadzorem nad dyscypliną i sprawami gospodarczymi w jednostkach KBW i OP/WOP<sup>15</sup>, dokonywał prokurator na podstawie wewnętrznego rozkazu, z reguły pod koniec roku kalendarzowego. W związku z tym, że podział ten był istotny dla omawianego zagadnienia, autor opisał pokrótce poniżej, jak te kwestie kształtowały się przez większość okresu funkcjonowania gdańskiej prokuratury wojskowej.

W lutym 1948 r. prokurator WPR w Gdańsku, mjr Wiktor Suchocki, wprowadził następujący podział obowiązków. Pierwszy podprokurator zajmował się sprawami z rozdziału pierwszego oraz artykułów: 4, 85, 86 i 87 dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa<sup>16</sup>, zwanego potocznie małym kodeksem karnym. Drugi z prokuratorów zajmował się sprawami z art. 4 mkk (nielegalne posiadanie broni) oraz przestępstwami funkcjonariuszy UBP, MO i żołnierzy KBW. Trzeci występował na rozprawach przed WSR w Gdańsku, a czwarty przeprowadzał lustracje jednostek KBW, MO i UBP oraz wykładał na kursach szeregowych MO i odprawach funkcjonariuszy MO na szczeblu wojewódzkim<sup>17</sup>.

Kolejne ustalenia dotyczące organizacji pracy mjr Suchocki wprowadził w lipcu 1948 r. Jeżeli chodzi o kwestie, których dotyczy niniejsza praca, ustalił on, że nadzór nad śledztwami dotyczącymi żołnierzy KBW będzie sprawował kpt. Juliusz Mazurkiewicz. Do pomocy przydzielił mu oficerów śledczych: por. Wacława Krzyżanowskiego i ppor. Jana Grabowskiego<sup>18</sup>. W kolejnym podziale pracy, obowiązującym od

<sup>14</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za wrzesień 1946 r., 5 X 1946 r., k. 203.

<sup>15</sup> W marcu 1948 r., na podstawie rozkazu nr 055 naczelnego dowódcy Wojska Polskiego, zmieniono nazwy poszczególnych organów WOP. Dotychczasową nazwę Departamentu WOP zmieniono na Główny Inspektorat Ochrony Pogranicza, oddziały WOP przemianowano na Brygady Ochrony Pogranicza, a komendy odcinków na Samodzielne Bataliony Ochrony Pogranicza. Utrzymano jedynie nazwy strażnic, a dotychczasowe przejściowe punkty kontrolne przemianowano na graniczne placówki kontrolne. Według Henryka Kuli rezygnacja z użycia w nazwie organu ochrony pogranicza terminu „wojska” miało podkreślić jej uniwersalny charakter i stwarzać ułatwienie dla ewentualnego wykonywania przez nie zadań poza Ministerstwem Obrony Narodowej (H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 131; H. Kula, *Granica morska PRL 1945–1950*, Warszawa 1979, s. 273).

<sup>16</sup> DzU 1946, nr 30, poz. 192. Szerzej o dekreście zob. B. Łukaszewicz, *Wojskowa...*, s. 15–16; R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe w Polskich Siłach Zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych w latach 1914–2002*, Toruń 2002, s. 318–319; K. Szwaagrzyk, *Struktura i dokumentacja komunistycznego aparatu represji II (prokuratura i sądownictwo wojskowe oraz powszechne, więziennictwo)*. Krytyka źródeł [w:] *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 335–336; *idem*, *Winni? Niewinni? Dolnośląskie podziemie niepodległościowe (1945–1956) w świetle dokumentów sądowych*, Wrocław 1999, s. 71–73; A. Kochański, *Polska 1944–1991. Informator historyczny*, t. 1: *Podział administracyjny. Ważniejsze akty prawne, decyzje i enuncjacje państwowe (1944–1956)*, Warszawa 1996, s. 150–151.

<sup>17</sup> AIPN Gd, 538/316, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za luty 1948 r., 3 III 1948 r., k. 9 v.

<sup>18</sup> AIPN Gd, 538/317, Wyciąg z rozkazu nr 82 WPR w Gdańsku, 29 VII 1948 r., k. 24.

1 września 1948 r., ustalono, że lustracjami jednostek KBW zajmować się będzie wiceprokurator mjr Adolf Brunicki, a sprawami karnymi przeciwko oficerom i szeregowym KBW – kpt. Juliusz Mazurkiewicz wraz z przydzielonymi mu do pomocy por. Wacławem Krzyżanowskim i ppor. Janem Grabowskim<sup>19</sup>.

W związku z tym, że 1 stycznia 1949 r. jednostki OP zostały podporządkowane ministrowi bezpieczeństwa publicznego, przestępstwa żołnierzy i oficerów OP przeszły do właściwości wojskowych prokuratur rejonowych. Z tego powodu minister obrony narodowej rozkazem 0228/org. z 30 grudnia 1948 r. polecił rozformować wojskowe prokuratury Ochrony Pogranicza, a w ich miejsce sformować dziewięć ekspozytur wojskowych prokuratur rejonowych: w Krakowie z siedzibą w Nowym Sączu, Szczecinie z siedzibą w Koszalinie, Poznaniu z siedzibą w Krośnie Odrzańskim, Wrocławiu z siedzibą w Lubaniu i Kłodzku, Rzeszowie z siedzibą w Krośnie i Przemyśle, w Lublinie z siedzibą w Chełmie i Olsztynie z siedzibą w Kętrzynie, które miały zająć się sprawami żołnierzy OP<sup>20</sup>.

Zgodnie z rozkazem NPW z 22 grudnia 1948 r. agendy Prokuratury 4. Brygady OP, której siedziba przed rozformowaniem mieściła się w Gdańsku, zostały 5 stycznia 1949 r. przejęte protokolarnie przez oficerów WPR w Gdańsku i weszły w skład prokuratury jako osobny referat. Jego pracą kierował podprokurator do spraw żołnierzy i jednostek OP<sup>21</sup>. Do pracy w gdańskiej WPR skierowano również pracowników rozformowanej prokuratury, czyli: prokuratora kpt. Józefa Eichstaedta<sup>22</sup>, podprokuratora kpt. Zbigniewa Kaliskiego i sekretarza sierż. Emiliana Urbańskiego.

5 stycznia 1953 r. prokurator WPR w Gdańsku mjr Stanisław Urbaniak zarządził nowy podział pracy, zgodnie z którym nadzór ogólny nad 13. Pułkiem KBW mieli sprawować podprokuratorzy: por. Zdzisław Jaśko i por. Adam Wasiński. Z kolei nadzór ogólny w jednostkach WOP podległych Dowództwu 16. Brygady WOP w Gdańsku-Nowym Porcie należał do obowiązków podprokuratora kpt. Wacława Ciechocińskiego<sup>23</sup>. 5 marca 1953 r. prokurator Urbaniak zmienił nieco podział pracy dla oficerów

<sup>19</sup> AIPN Gd, 642/21, Rozkaz dzienny nr 94 prokuratora WPR w Gdańsku, 1 IX 1948 r., k. 40.

<sup>20</sup> Prokuratury Wojsk Ochrony Pogranicza powołano w maju 1946 r. przy oddziałach WOP w Lublinie, Krośnie Odrzańskim, Szczecinie, Słupsku, Olsztynie, Chełmie, Sanoku, Nowym Sączu, Rybniku, Kłodzku i Gdańsku. W grudniu tr. powołano także Prokuratorę WOP w Warszawie. W związku z reorganizacją, jaką poddane zostały WOP w marcu 1948 r., warszawską prokuratorę WOP przekształcono w Prokuratorę Głównego Inspektoratu Ochrony Pogranicza, a prokuratorę oddziałów WOP w prokuratury brygad WOP (H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 126–127; R. Ptaszyński, *Wojskowy...*, s. 31–32).

<sup>21</sup> *Organizacja i zadania prokuratury wojskowej w okresie XX-lecia Ludowego Wojska Polskiego*, oprac. J. Malik, J. Olejniczak, C. Sroka, S. Rzczycki, J. Kowalski, pod kierunkiem F. Matei, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1963, numer specjalny, s. 19.

<sup>22</sup> W marcu 1949 r. do prokuratury zgłosił się kpt. Napoleon Zyliś, który na początku kwietnia przejął sprawy prowadzone dotychczas przez kpt. Józefa Eichstaedta, tj. sprawy Wojsk Ochrony Pogranicza. Po zdaniu prowadzonych przez siebie spraw kpt. Eichstaedt został skierowany do Prokuratury OW nr II w Bydgoszczy (AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za marzec 1949 r., 6 IV 1949 r., k. 100).

<sup>23</sup> AIPN Gd, 538/443, Rozkaz dzienny nr 3 prokuratora WPR w Gdańsku, 7 I 1953 r., k. 38–39.

prokuratury, decydując, że nadzór nad śledztwem i nadzór ogólny w jednostkach WOP i KBW prowadzić będzie por. Adam Wasiński<sup>24</sup>.

Podział pracy ustalony w styczniu przetrwał jedynie kilka miesięcy, bo już 24 lipca 1953 r. mjr Urbaniak na nowo podzielił obowiązki w prokuraturze w ten sposób, że nadzór nad śledztwami i dochodzeniami prowadzonymi przez organy Informacji Wojskowej i oficerów dochodzeniowych jednostek wojskowych nr 1002 i 1851, czyli 16. Brygady WOP i 13. Pułku KBW, a także prowadzenie własnych śledztw i nadzór ogólny w wyżej wymienionych jednostkach sprawować mieli podprokuratorzy: por. Zdzisław Szyncer i por. Adam Wasiński. Podział ten w praktycznie niezmienionej formie przetrwał aż do końca funkcjonowania gdańskiej prokuratury specjalnej<sup>25</sup>.

Jeżeli chodzi o kwestię zwalczania przestępczości w jednostkach KBW i OP/WOP, to postępowania przygotowawcze w tych sprawach prowadzili, pod nadzorem prokuratora wojskowego, oficerowie dochodzeniowi tych jednostek lub oficerowie śledczy organów Informacji Wojskowej. Według sprawozdań statystycznych WSR w Gdańsku, w latach 1946–1955 z WPR w Gdańsku wpłynęło do sądu 3777 spraw dotyczących 6752 osób<sup>26</sup>. Z tej grupy wojskowi w służbie czynnej stanowili 9,34 proc. ogółu, z czego na KBW przypadło 250 osób (39,62 proc. ogółu oskarżonych wojskowych), a na OP/WOP – 371 osób (58,8 proc. ogółu oskarżonych wojskowych)<sup>27</sup>.

**Tabela 1.** Wojskowi w służbie czynnej oskarżeni przed WSR w Gdańsku

| Rok  | Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego |                         | Ochrona Pogranicza /Wojska Ochrony Pogranicza |                         | Inni               |                         | Razem              |                         |
|------|------------------------------------|-------------------------|---|-------------------------|--------------------|-------------------------|--------------------|-------------------------|
|      | Liczby bezwzględne                 | Proc. ogółu oskarżonych | Liczby bezwzględne                            | Proc. ogółu oskarżonych | Liczby bezwzględne | Proc. ogółu oskarżonych | Liczby bezwzględne | Proc. ogółu oskarżonych |
| 1946 | 6                                  | 0,63                    | –   | –                       | –                  | –                       | 6                  | 0,63                    |
| 1947 | 54                                 | 4,43                    | –   | –                       | –                  | –                       | 54                 | 4,43                    |
| 1948 | 52                                 | 7,74                    | –   | –                       | –                  | –                       | 52                 | 8,19                    |
| 1949 | 21                                 | 3,05                    | 38  | 5,51                    | –                  | –                       | 59                 | 8,56                    |

<sup>24</sup> AIPN Gd, 538/443, Rozkaz dzienny nr 30 prokuratora WPR w Gdańsku, 5 III 1953 r., k. 49.

<sup>25</sup> AIPN Gd, 538/443, Rozkaz dzienny nr 79 prokuratora WPR w Gdańsku, 24 VII 1953 r., k. 71; *ibidem*, Rozkaz dzienny nr 135 prokuratora WPR w Gdańsku, 30 XII 1953 r., k. 89; *ibidem*, Rozkaz dzienny nr 122 prokuratora WPR w Gdańsku, 3 XI 1954 r., k. 49; AIPN Gd, 538/504, Rozkaz dzienny nr 1 prokuratora WPR w Gdańsku, 3 I 1955 r., k. 2.

<sup>26</sup> D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 309.

<sup>27</sup> Pozostałe dziesięć osób (1,58 proc. ogółu oskarżonych wojskowych) stanowili żołnierze WP i marynarze MW (*ibidem*, s. 302).

|        |     |      |     |       |    |      |     |       |
|--------|-----|------|-----|-------|----|------|-----|-------|
| 1950   | 46  | 3,77 | 102 | 8,38  | –  | –    | 148 | 12,15 |
| 1951   | 31  | 4,28 | 76  | 10,5  | 1  | 0,14 | 108 | 14,92 |
| 1952   | 17  | 3,5  | 53  | 10,9  | 7  | 1,44 | 77  | 15,84 |
| 1953   | 13  | 2,88 | 56  | 12,42 | 2  | 0,44 | 71  | 15,74 |
| 1954   | 9   | 2,93 | 34  | 11,07 | –  | –    | 43  | 14    |
| 1955   | 1   | 1,59 | 12  | 19,04 | –  | –    | 13  | 20,63 |
| Ogółem | 250 | 3,7  | 371 | 5,49  | 10 | 0,15 | 631 | 9,34  |

Źródło: D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 304.

Wśród zarzutów, które najczęściej stawiano żołnierzom i oficerom KBW oraz OP/WOP, dominowały przestępstwa o charakterze wojskowym (559 przypadków), tj. czyny przeciwko honorowi, godności i powadze WP – 197 przypadków (35,24 proc.), dezercją lub samowolne oddalenie się – 158 przypadków (28,26 proc.) oraz przestępstwa wartownicze i konwojowe – 102 przypadki (18,25 proc.)<sup>28</sup>.

Spśród tych spraw jedna zasługuje na szczególną uwagę. 27 stycznia 1949 r. w 13. Pułku KBW doszło bowiem do zbiorowej odmowy wykonania rozkazu. Tego dnia rano zebrano na placu czterestu żołnierzy 1. kompanii 3. batalionu, którym kapral przeprowadzający zbiórkę kazał ustawić się z łopatami w dwuszeregu, po czym oświadczył, iż mają się udać na stację kolejową w celu wyładowania wagonów z węglem. Wydawszy rozkaz „w prawo zwrot”, spotkał się z odmową wykonania tego rozkazu w formie pozostania żołnierzy w bezruchu. W związku z powyższym kapral zwrócił się do dowódcy kompanii por. Okonia z meldunkiem, zgłaszając zaistniałą sytuację. Porucznik Okoń natychmiast stanął przed dwuszeregiem i wydał rozkaz: „w prawo zwrot”. Tym razem żołnierze również pozostali w bezruchu, nie wykonując rozkazu dowódcy. W tej sytuacji, celem wymuszenia wykonania rozkazu, por. Okoń uderzył jednego z szeregowców w twarz, po czym odszedł na pewną odległość przed szereg i ponownie wydał tą samą komendę, która została natychmiast wykonana i żołnierze udali się do pracy. W raportach sporządzonych po tym zajściu podano, że szer. Tadeusz Zawodniak oświadczył kolegom, że on do pracy nie pójdzie, chociażby go nawet zamknięto w areszcie, gdyż do wojska przyszedł ćwiczyć, a nie pracować<sup>29</sup>. Po przeprowadzeniu śledztwa w tej sprawie szer. Zawodniak został skazany na rok więzienia<sup>30</sup>.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 309.

<sup>29</sup> AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z nadzory prokuratorskiego nad 13. Pułkiem KBW w Gdańsku za styczeń 1949 r., 4 II 1949 r., k. 41.

<sup>30</sup> AIPN Gd, 538/520, Repertorium (zbiorcze) akt spraw karnych WPR w Gdańsku za lata 1949–1950 przekazanych Wojskowej Prokuraturze Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy, k. 62.

Wśród innych czynów zabronionych, których najczęściej dopuszczali się żołnierze KBW i OP/WOP, ale także funkcjonariusze MO i UBP, należały przestępstwa o charakterze kryminalnym (1572 przypadków<sup>31</sup>). Spośród tej grupy czynów najliczniej występowały oskarżenia: o nadużycia z chęci zysku lub korzyści osobistej – 777 osób (49,43 proc.); rabunek – 269 osób (17,11 proc.); przestępstwa przeciwko mieniu – 234 osób (14,89 proc.); zabójstwo, ciężkie uszkodzenie ciała – 93 osób (5,92 proc.) oraz zabór i przywłaszczenie mienia państwowego – 57 osób (3,63 proc.)<sup>32</sup>.

Jedną ze spraw o charakterze typowo kryminalnym, którą WPR w Gdańsku prowadziła przeciwko oficerom OP, było śledztwo w sprawie nadużyć w dostawie ziemioplodów przeznaczonych na zaopatrzenie strażnic Samodzielnego Batalionu OP w Lęborku. W tej sprawie jako podejrzani wystąpili: por. Józef Kamiński i por. Józef Jędrzejczyk. Zarzucano im, że jesienią 1948 r. zamiast domagać się od agenta Gminnych Spółdzielni Pomocy Chłopskiej w Lęborku Klemensa Grubby dostarczenia siana, słomy i ziemniaków, przyjęli od niego w zamian gotówkę, a sami zajęli się zaopatrzeniem strażnic w potrzebne im produkty (wykorzystali do tego ziemioplody pozyskane z bezpiecznych ugorów leżących wokół strażnicy, ziem gospodarstw przykoszarowych oraz okolicznych gospodarstw rolnych), zaś Grubbie wystawili rachunki za rzekomo pobrane ziemioplody. Uzyskane w ten sposób nadwyżki pieniężne przechowali u siebie w tzw. czarnych kasach, przeznaczając część pieniędzy na remonty i inne potrzeby strażnic. W trakcie śledztwa okazało się, że taka praktyka była od dawna stosowana przez wielu komendantów strażnic i batalionów OP<sup>33</sup>. 30 lipca 1949 r. odbyła się rozpraw główna w tej sprawie, na zakończenie której WSR w Gdańsku skazał por. Józefa Kamińskiego na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, a por. Józefa Jędrzejczyka na półtora roku bezwzględnego pozbawienia wolności oraz degradację do stopnia starszego sierżanta<sup>34</sup>.

Wśród zarzutów stawianych żołnierzom KBW i OP/WOP nie zabrakło także przestępstw określanych we współczesnej literaturze tematu jako polityczne. Należała do nich m.in. sprawa oficera OP por. Juliusza Giedroycia, który we wrześniu 1948 r. rzekomo rozpowszechniał „fałszywe wiadomości”<sup>35</sup>. „Szerzenie wrogiej propagandy”

<sup>31</sup> Niestety, autorowi nie udało się ustalić, ile z tej grupy spraw dotyczyło żołnierzy KBW i WOP, a ile funkcjonariuszy MO i UBP.

<sup>32</sup> D. Burezyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 309.

<sup>33</sup> AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za marzec 1949 r., 6 IV 1949 r., k. 102.

<sup>34</sup> AIPN Gd, 580/114, Wyrok, 30 VII 1949 r., k. 52–55.

<sup>35</sup> W sporządzonej w 1952 r. „Analizie spraw śledczych prowadzonych przez Informację Wojskową przeciwko osobom oskarżonym o wroga propagandę” stwierdzono, że jej rozpowszechnianie odbywa się zazwyczaj poprzez opowiadanie różnych anegdot szkolących kierownictwo partii komunistycznej oraz rządu PRL i ZSRS. W związku z powyższym, aby nie dopuścić do dalszego rozpowszechniania „wrogiej propagandy”, zarządzono, żeby w przypadku zniesławienia „przywódców ruchu robotniczego i obozu pokoju” nie używać w żadnych dokumentach procesowych (łącznie z protokołami przesłuchań) ich nazwisk, a zarzut podawać w formie: „w takim to a takim czasie i miejscu obraził jednego z czołowych działaczy państwowych Polski



w jego wykonaniu polegało na publicznym stwierdzeniu, że „każdy robotnik amerykański ma samochód, że nie ma tam wyzysku, że robotnik amerykański żyje w dobrobycie”, a dalej snując przypuszczenia, co do wybuchu przyszłej wojny, wątpił on w zwycięstwo sił „demokratycznych”. Sąd uniewinnił por. Giedroycia od zarzucanych mu czynów, ponieważ ustalił, że wypowiedzi, których oskarżony dopuścił się na zebraniu Koła Pracy Społecznej, miały na celu jedynie wywołanie dyskusji<sup>36</sup>. Innym ze skazanych za „szeptankę”, jak potocznie określało się takie przestępstwo, był żołnierz OP – szer. Alojzy Talarowski. Za to, że wśród kolegów ze strażnicy OP szerzył „szepitaną propagandę skierowaną przeciwko sojuszowi z ZSRS”, został w 1950 r. skazany na 5 lat więzienia<sup>37</sup>.

Jeżeli chodzi o stan dyscypliny i przestępczość w jednostkach WOP podległych WPR w Gdańsku, to nieco światła na tę kwestię rzuca pismo podprokuratora WPR w Gdańsku ppor. Czesława Lesiewicza do naczelnego prokuratora wojskowego płk. Stanisława Zarakowskiego, w którym stwierdził on, że: „odcinek potwierdzonej mi pracy widzi się jednym dużym bagnem. Być może, że błędnie oceniam istniejący obecnie w 16. Brygadzie WOP stan rzeczy, być może, nie posiadając miernika proporcji, wyolbrzymiam panującą tam sytuację. Mimo tego dotychczasowa moja krótka praktyka i poprzednia kilkumiesięczna obserwacja pozwoliły mi stwierdzić upadek dyscypliny wśród żołnierzy WOP. Świadczą o tym fakty, że żołnierze WOP, czerpiąc wzory z marynarskiej różnonarodowej braci, ignorują przepis regulaminu dyscyplinarnego w przedmiocie oddawania honorów, samowolne oddalania się szerzą się w sposób alarmujący, chuligaństwo idące w parze z pijaństwem staje się wśród „wopistów” coraz częściej spotykanym, w niedostatecznej mierze tępionym zjawiskiem. Na uwagę w dużej mierze zasługuje fakt zbratania się oficerów z podwładnymi im podoficerami i żołnierzami, których często można spotkać na zabawach, w restauracjach, nie mówiąc o tym, że w niejednokrotnych wypadkach zamieszkują oni wspólne izby, co razem wzięwszy, przyczynia się do tego, że popełniane przez podwładnych

---

Ludowej” lub „wyraził się niecenzuralnie pod adresem jednego z czołowych działaczy międzynarodowego ruchu pokoju”. Jeżeli w sprawie znajdowały się dowody rzeczowe w postaci ulotek, listów lub „wrogich” napisów należało je dołączyć do akt sprawy w zalakowanej kopercie. Przy sporządzaniu postanowień o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej i aktów oskarżenia, „wrogie” wypowiedzi podejrzanych należało podawać ogólnikowo, powołując się na odnośne karty akt sprawy. W meldunkach o aresztowaniu i toku śledztwa nadesłanych do IV Głównego Zarządu Informacji MON nie należało podawać żadnych „wrogich” wypowiedzi podejrzanych. Przyczynę aresztowania podawać krótko na przykład w formie: „prowadził wybitnie wrogą propagandę szkalującą ustrój Polski Ludowej i Związku Radzieckiego oraz osoby stojące na czele tych państw, wychwalając jednocześnie rzekome osiągnięcia i dobrobyt w państwach kapitalistycznych” (AIPN Gd, 253/60, Pismo zastępcy szefa GZI do szefów Okręgowych Zarządów Informacji, 17 VII 1952 r., k. 407–408).

<sup>36</sup> AIPN Gd, 538/9, Miesięczne opisowe sprawozdanie z działalności WSR w Gdańsku za sierpień 1949 r., 9 IX 1949 r., k. 65.

<sup>37</sup> AIPN Gd, 538/13, Miesięczne sprawozdanie opisowe z działalności WSR w Gdańsku za luty 1950 r., 8 III 1950 r., k. 40.

wykroczenia, a nawet przestępstwa są ukrywane przed władzami zwierzchnimi przez bezpośrednich przełożonych. Podjęte przez por. [Ryszarda] Słonia [poprzednik ppor. Lesiewicza na stanowisko podprokuratora ds. WOP gdańskiej WPR – D.B.] próby zlikwidowania tego stanu rzeczy, a następnie idące w tym kierunku moje daremne dążenia wykazały, że stanowisko, które obecnie po por. Słoniu ja zajmuje, winien zająć bardziej doświadczony i starszy stopniem oficer, który wykorzystując swe zdolności w pracy i autorytet stopnia w Dowództwie WOP, mógłby przede wszystkim uzdrowić pozostawiającą od dłuższego czasu dużo do życzenia współpracę między Prokuraturą i Dowództwem WOP i przyczynić się do konsekwentnej likwidacji przestępczości w omawianej Brygadzie<sup>38</sup>.

Ogółem w latach 1946–1955 spośród 3991 oskarżeń o przestępstwa szczególnie, wśród których znalazły się także te popełnione przez żołnierzy KBW i OP/WOP, najwyższy odsetek odnotowano w przypadku zarzutów o nielegalne posiadanie broni (45,75 proc.), udział w nielegalnym związku (26,79 proc.) i „wrogą propagandę” (10,42 proc.)<sup>39</sup>. Pozostałe zarzuty występowały mniej licznie i dotyczyły m.in. szpiegostwa (4,84 proc.) i przeprowadzania zamachów o charakterze terrorystycznym (3,31 proc.)<sup>40</sup>. Z innych oskarżeń stawianych żołnierzom KBW i WOP większość dotyczyła przestępstw określonych przepisami Dekretu z 26 października 1949 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej<sup>41</sup>. Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku spośród 6752 statystycznych oskarżonych<sup>42</sup> skazał 3916 osób (58 proc.), wśród których znalazło się także 142 żołnierzy KBW i 241 żołnierzy OP/WOP<sup>43</sup>.

Prowadzeniem dochodzeń przeciwko żołnierzom i oficerom KBW i OP/WOP zajmowali się, pod nadzorem prokuratorów WPR w Gdańsku, oficerowie dochodzeniowi jednostek, w których służyli podejrzani. W związku z powyższym prokurator WPR w Gdańsku zwrócił się do dowódcy 13. Pułku KBW w Gdańsku o wyznaczenie oficerów dochodzeniowych<sup>44</sup>, którzy w marcu i kwietniu 1949 r. mieli zostać przeszkoleni w tym zakresie przez prokuraturę. Jednak dowódca 13. Pułku KBW, po porozumieniu

<sup>38</sup> AIPN Ka, 542/140, Raport, marzec 1953 r., k. 149–150.

<sup>39</sup> W 1949 r. przypadków oskarżeń o „szepetaną propagandę” rozpatrywanych przez WSR w Gdańsku było 47, w następnym roku liczba ta wzrosła do 194. W kolejnych latach sukcesywnie malała aż do 1955 r., kiedy odnotowano tylko jedno przestępstwo w tej kategorii (D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 307).

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> DzU 1949, nr 55, poz. 437.

<sup>42</sup> Faktyczna liczba oskarżonych była mniejsza i wynosiła 5848. Szerzej zob. D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 301.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 314.

<sup>44</sup> W myśl kodeksu postępowania karnego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS, wprowadzonego w życie 26 XI 1943 r. rozkazem specjalnym dowódcy 1. Korpusu PSZ w ZSRR, uprawnionym do powoływania oficerów dochodzeniowych w jednostkach wojskowych byli ich dowódcy i wyznaczeni przez nich oficerowie, nad których czynnościami dochodzeniowymi sprawowali nadzór prokuratorzy wojskowi (J. Muszyński, *Zasady ustrojowe sądownictwa wojskowego...*, s. 138).

z dowództwem KBW w Warszawie, prośbę prokuratury odrzucił. W związku z czym jej działalność szkoleniowa w tym zakresie musiała się ograniczyć do jednego, wcześniej wyznaczonego oficera dochodzeniowego tej jednostki, por. Sawickiego<sup>45</sup>.

W lipcu 1952 r. unormowano ostatecznie kwestię prowadzenia dochodzeń w WP, wprowadzając „instytucję dochodzenia”. Jak stwierdził naczelny prokurator wojskowy gen. Stanisław Zarakowski: „Instytucja ta, w ogromnej masie drobniejszych spraw przesunęła postępowanie przygotowawcze na dowódców jednostek wojskowych i ich aparat dochodzeniowy. Stworzyło to w rękę dowództwa poważny instrument w podnoszeniu dyscypliny i w dużej mierze wzmocniło jednoosobowe dowodzenie. Zorganizowany i przeszkolony został aparat dochodzeniowy. Praca prokuratury ześrodkowana dotychczas na wprowadzaniu instytucji dochodzenia w życie i szkoleniu aparatu dochodzeniowego koncentruje się obecnie na wzmacnianiu nadzoru nad zasadnością wszczynania dochodzeń przez dowódców i terminowością postępowania, wskutek czego praca aparatu dochodzeniowego jednostek wojskowych wykazuje jeszcze braki”<sup>46</sup>. Według gen. Zarakowskiego wprowadzenie „instytucji dochodzenia” w dużej mierze odciążało pracowników prokuratury, którzy nie musząc już zajmować się drobnymi sprawami, mogli się skupić na prowadzeniu śledztw w sprawach poważniejszych<sup>47</sup>.

Jednak mimo dwuletniego okresu funkcjonowania „instytucji dochodzenia” poziom pracy oficerów dochodzeniowych 13. Pułku KBW w 1954 r. nadal oceniany był przez prokuratorów WPR w Gdańsku jako słaby. Oficerowie dochodzeniowi pułku nie potrafili sporządzać dokumentów procesowych, a prowadzone przez nich przesłuchania były bardzo powierzchowne. Poza tym nie zwracali oni uwagi na istotne okoliczności w sprawie, opuszczając momenty stanowiące – zdaniem prokuratorów gdańskiej WPR – punkty zwrotne danego przestępstwa i nie przestrzegali instrukcji o prowadzeniu dochodzeń w sprawach karnych. Niewiele w tej sprawie zmieniły szkolenia przeprowadzone przez oficerów WPR w Gdańsku<sup>48</sup>.

Z 13. Pułku KBW i podległych mu jednostek do WPR w Gdańsku wpływało stosunkowo niewiele spraw, ponieważ dowódca tego pułku w większości przypadków nie wszczynał dochodzenia i karał winnych jedynie dyscyplinarnie<sup>49</sup>, nie powiadamiając

<sup>45</sup> AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za luty 1949 r., 4 III 1949 r., k. 77.

<sup>46</sup> Cytat za: B. Nowopolski, *Ludzie i oblicza stalinizmu w Polsce w latach 1944–1956*, Warszawa 1999, s. 35.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

<sup>48</sup> Na przykład 15 I 1954 r. przeprowadzono szkolenie na temat czynności końcowych dochodzenia na przykładzie konkretnych spraw, a 11 II 1954 r. na temat sporządzania postanowień. Na szkoleniach obecnych było jedynie od 40 do 60 proc. osób zobligowanych do uczestniczenia w tego typu zajęciach (AIPN Gd, 538/466, Analiza śledztwa w sprawach żołnierzy 13. Pułku KBW w Gdańsku za I kwartał 1954 r., 15 IV 1954 r., k. 22–23).

<sup>49</sup> Jeżeli chodzi o nadzór nad stanem dyscypliny w wojsku, to prokuratorzy mieli zwracać szczególną uwagę na przypadki samobójstw żołnierzy i oficerów, gdyż „samobójstwo żołnierza świadczy o upadku ducha żołnierskiego wśród danych osób i jest wskaźnikiem upadku moralności i dyscypliny danej jednostki wojskowej” (AIPN, 891/13, Okólnik NP WP, 30 III 1945 r., k. 114).

o tym prokuratury. Praktykę tę prokuratorzy WPR w Gdańsku ujawnili podczas przeprowadzania lustracji aresztu 13. Pułku KBW, w trakcie której zastali w nim kpr. Jana Grabskiego ukaranego dyscyplinarnie za powtórne samowolne oddalenie, a prokuratorzy nie zostali powiadomieni nawet o pierwszym przewinieniu zatrzymanego<sup>50</sup>. Jeżeli chodzi o stan przestępczości i dyscypliny w 13. Pułku KBW, to w pierwszym kwartale 1954 r. odnotowano w nim 6 przestępstw i 325 przewinień dyscyplinarnych<sup>51</sup>.

Sprawa nadzoru nad śledztwami prowadzonymi przez oficerów dochodzeniowych w jednostkach WOP podległych WPR w Gdańsku wyglądała podobnie jak w KBW<sup>52</sup>. W 1954 r. były to jednostki nr 1102, 3057, 3069, 3060 i 2860 w Gdańsku, nr 1007 w Lęborku, nr 1113 w Sopocie, nr 1118 w Sztutowie i nr 3052 w Gdyni. Według prokuratora gdańskiego WPR mjr. Stanisława Urbaniaka poziom pracy oficerów dochodzeniowych tych jednostek był niezadowalający, nie uczęszczali oni na szkolenia, nie znali odpowiednich przepisów, a dowódcy podległych prokuraturze jednostek WOP typowali na oficerów dochodzeniowych zupełnie przypadkowe osoby. Poza tym dowódca 16. Brygady WOP zabronił podległym mu dowódcom batalionów kontaktować się bezpośrednio z WPR w Gdańsku. Wszystkie sprawy dochodzeniowe prowadzone w ich jednostkach mieli kierować do dowództwa Brygady, co powodowało opóźnienia, gdyż materiały te leżały później w sztabie brygady, nie będąc w obiegu przez długi czas. Ponadto oficerowie dochodzeniowi podległych jednostek WOP nie sporządzali np. postanowień o uznanie za podejrzanego przed jego przesłuchaniem, a przesłuchanie traktowali „dość pobieżnie”, przez co oficerowie WPR w Gdańsku musieli wnikać w najmniejsze szczegóły każdego dochodzenia, wykonując dodatkową, czasochłonną pracę<sup>53</sup>.

Do obowiązków prokuratorów wojskowych oprócz prowadzenia i nadzorowania spraw karnych dotyczących przestępstw popełnionych m.in. przez żołnierzy oraz oficerów KBW i OP/WOP należało także zapobieganie im poprzez prowadzenie różnego rodzaju akcji profilaktycznych, o czym w piśmie z 28 czerwca 1945 r. przypominał naczelny prokurator wojskowy płk Jan Mastalerz. Zgodnie z wytycznymi NPW akcja profilaktyczna powinna obejmować, oprócz wystąpień prokuratorskich na jawnych rozprawach sądowych, przeprowadzanie wszelkiego rodzaju pogadek i prelekcji w jednostkach wojskowych podległych nadzorowi prokuratury wojskowej, które uświadomiłyby żołnierzom, podoficerom i oficerom, „jak nasze wojskowe ustawodawstwo karze poszczególne przestępstwa wojskowe, jak piętunuje zbrodniarzy”.

<sup>50</sup> AIPN Gd, 538/466, Informacja o przestępczości i dyscyplinie oraz nadzorze ogólnym w 13. Pułku KBW w Gdańsku za I kwartał 1954 r., 16 IV 1954 r., k. 35.

<sup>51</sup> *Ibidem*, k. 38–39.

<sup>52</sup> Jeżeli chodzi o stan przestępczości i dyscypliny w 16. Brygadzie WOP, to w pierwszym kwartale 1954 r. odnotowano 22 przestępstwa i 877 przewinień dyscyplinarnych (AIPN Gd, 538/466, Informacja o przestępczości i dyscyplinie oraz nadzorze ogólnym w 16. Brygadzie WOP w Gdańsku za I kwartał 1954 r., 16 IV 1954 r., k. 44–45).

<sup>53</sup> AIPN Gd, 538/466, Analiza śledztw w sprawach żołnierzy 16. Brygady WOP w Gdańsku za I kwartał 1954 r., 16 IV 1954 r., k. 27–28.

Pogadanki miały również wyjaśnić żołnierzom, w jaki sposób mają postępować, by nie wejść w konflikt z prawem<sup>54</sup>.

W sierpniu 1948 r. prokuratorzy WPR podczas stu siedemdziesięciu godzin zajęć w salach plutonów i kompanii przeprowadzili dziesięć pogadań, na których obecnych było łącznie 12 729 żołnierzy KBW „młodego rocznika”. Przeprowadzono również dziewięć pogadań dla żołnierzy „starszego rocznika” i siedem dla uczestników kursu podoficerskiego. Inną formą pracy wychowawczej były gawędy, które odbyły się dwadzieścia jeden razy<sup>55</sup>. W styczniu 1949 r. tematami lekcji programowych dla podoficerów i szeregowych KBW były m.in. „Co nam da demokracja ludowa” i „Walczymy o podniesienie dobrobytu mas pracujących”. Z kolei gawędy były zatytułowane: „Mamy najlepszą broń”, „O dzielnych zwiadowcach” i „Marcin Kasprzak”<sup>56</sup>. Szkolenie polityczno-wychowawcze oficerów i podoficerów KBW odbywało się także w ramach spotkań KPS<sup>57</sup>.

W związku z reorganizacją, jaką 13. Pułk KBW przeszedł w trzecim kwartale 1948 r., prokuratorom WPR w Gdańsku udało się przerobić jedynie 80 proc. zakładanych tematów ze szkolenia polityczno-wychowawczego. W ramach KPS w dwóch grupach przeprowadzono pogadanki zatytułowane: „Drogi rozwoju gospodarczego Polski Ludowej” i „Rozbicie w polskim ruchu robotniczym i drogi jego przezwyciężenia”. Jak stwierdzili prokuratorzy gdańskiej WPR, poziom dyskusji na tematy ekonomiczne w kołach podoficerskich wykazał, że podoficerowie nie rozumieją zbytnio zagadnień ekonomicznych. Przeprowadzono również kilkanaście pogadań i gawęd dla żołnierzy, w których uczestniczyło łącznie 8575 osób<sup>58</sup>.

W 1949 r. pracownicy WPR przeprowadzili osiem pogadań w 13. Pułku KBW, na których obecnych było 5894 szeregowych. Z tej grupy przepytano następnie 572 osoby na temat tego, co zapamiętały z zajęć (oceny bardzo dobre uzyskało 117 osób, dobre 193, dostateczne 279, a niedostateczne 23). W szkole podoficerskiej przeprowadzono dwanaście pogadań, po których odbyły się trzy lekcje repetycyjne. Uczestniczyło w nich 1033 elewów i 143 podoficerów. Wyniki sprawdzianów były następujące: oceny bardzo dobre uzyskało 17 proc. uczestników, oceny dobre 48 proc., oceny dostateczne 31 proc., a oceny niedostateczne 4 proc. Podczas spotkań z żołnierzami odczytano także referaty prezydenta RP Bolesława Bieruta i ministra przemysłu Hilarego Minca wygłoszone na Kongresie Zjednoczeniowym PZPR. Natomiast w ramach szkolenia oficerów przeprowadzono dwa zajęcia na temat: „Tradycji PZPR”

<sup>54</sup> AIPN, 891/13, Pismo naczelnego prokuratora wojskowego, 28 VI 1945 r., k. 254.

<sup>55</sup> AIPN Gd, 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za sierpień 1948 r., 4 IX 1948 r., k. 18.

<sup>56</sup> AIPN Gd, 538/339, Tematyka lekcji programowych i gawęd na styczeń 1949 r., [b.d.], k. 48.

<sup>57</sup> AIPN 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za sierpień 1948 r., 4 IX 1948 r., k. 19.

<sup>58</sup> AIPN 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za wrzesień 1948 r., 5 X 1948 r., k. 66.

oraz „Charakteru i zadań demokracji ludowej i państwa ludowego”. Niezależnie od powyższych zajęć na ogólnej odprawie oficerów przedstawiciel KW PZPR w Gdańsku wygłosił referat na temat: „O pierwszym Kongresie PZPR”<sup>59</sup>.

Z kolei w ramach pracy polityczno-wychowawczej w jednostkach OP znajdujących się pod nadzorem gdańskiej WPR pracownicy prokuratury wygłosili w styczniu 1949 r. osiem pogadanek i przeprowadzili jeden sprawdzian dla szeregowców oraz jedenaście pogadanek i dwie lekcje repetycyjne dla podoficerów. Natomiast dla oficerów wygłoszono referat na temat „Wytucznych ideologiczno-politycznych Kongresu Jedności Klasy Robotniczej”<sup>60</sup>. Poza tym 28 grudnia 1949 r. na strażnicy nr 95 OP w Pucku przeprowadzono pogadankę na temat art. 170 kodeksu karnego Wojska Polskiego oraz „o potrzebie czujności z uwagi na zwiększoną aktywność wroga klasowego”<sup>61</sup>.

Zadania prokuratury wojskowej nie ograniczały się jednak do ścigania i zapobiegania przestępstwom, ale obejmowały także tzw. ogólny nadzór prokuratorski, funkcję dotąd nieznaną w polskim ustawodawstwie wojskowym, a przejętą z ustawodawstwa sowieckiego. Nadzór ogólny dawał prokuratorom wojskowym daleko idące uprawnienia, bowiem obejmował niemal wszystkie dziedziny życia wojskowego, od stosowania sankcji dyscyplinarnych w pododdziałach po kontrolę stanu umundurowania, wyżywienia, zakwaterowania i stanu sanitarnego, sposobu wykorzystania i zabezpieczenia środków transportowych i materiałów pędnych, stanu magazynów żywnościowych, kontrolę kuchni czy stanu sprzętu bojowej bądź porządku w rejonach zakwaterowania<sup>62</sup>.

Zgodnie z art. 67 pusz i rozkazem nr 40 ND WP z 15 marca 1945 r. prokuratorzy wojskowi byli uprawnieni do przeprowadzania kontroli: stanu umundurowania, wyżywienia, zakwaterowania i stanu sanitarnego; stanu i sposobu przechowywania broni, sprzętu bojowego i amunicji; stanu oraz sposobu wykorzystywania środków transportu, a także wykorzystywania i zabezpieczenia materiałów pędnych; stanu i sposobu zaopatrzenia oraz rozmieszczenia składów; wszelkiego rodzaju czynności gospodarczych, rachunkowych i kancelaryjnych; stanu i zaopatrzenia szpitalnictwa wojskowego, sposobu przechowywania korespondencji tajnej i ściśle tajnej itp. we wszystkich jednostkach, formacjach, urzędach i zakładach wojskowych.

Z kolei dowódcy jednostek, formacji i zakładów wojskowych zostali zobowiązani do udostępnienia prokuratorom wojskowym biur, koszar, magazynów, warsztatów i innych pomieszczeń należących do jednostek i instytucji, którymi kierowali. Poza tym powinni umożliwić prokuratorowi sprawdzenie zawartości posiadanych przez

<sup>59</sup> AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z nadzory prokuratorskiego nad 13. Pułkiem KBW w Gdańsku za styczeń 1949 r., 4 II 1949 r., k. 40.

<sup>60</sup> AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za styczeń 1949 r., 4 II 1949 r., k. 38.

<sup>61</sup> AIPN Gd, 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za grudzień 1949 r., 7 I 1950 r., k. 21.

<sup>62</sup> J. Nazarewicz, *Wojskowe prokuratury specjalne...*, s. 454–455; C. Zbroja, *Historyczny rys działalności prokuratury wojskowej...*, s. 10.

nich kas i pozwolić im na kontrolę materiałów i dokumentów dotyczących urzędowej korespondencji, rachunkowości oraz innych pism, a w razie potrzeby opieczętowanie wspomnianych kas lub magazynów. Poza tym naczelny prokurator wojskowy do 15. dnia każdego miesiąca miał obowiązek przedłożyć naczelnemu dowódcy WP sprawozdanie za ubiegły miesiąc zawierające opis czynności kontrolnych przeprowadzonych przez prokuratorów wojskowych wraz ze swoimi uwagami i wnioskami<sup>63</sup>. We wspomnianych sprawozdaniach składający je prokuratorzy musieli również szczegółowo omówić wykazy statystyczne, a podczas opisywania poszczególnych pozycji porównać zawarte w nich dane z danymi z poprzednich wykazów<sup>64</sup>. Mieli także omówić poszczególne rodzaje przestępstw, takie jak: dezercja czy przestępstwa przeciwko zdrowiu, zwracając przy tym uwagę na ich tendencję wzrostową lub spadkową, a także przedstawić analizę ewentualnych motywów tych zjawisk<sup>65</sup>.

Stosunek poszczególnych prokuratorów wojskowych do dowódców jednostek podlegających ich nadzorowi ogólnemu budził wiele kontrowersji. Często zdarzały się przypadki niewłaściwego odnoszenia się do nich przez prokuratorów, na co zwracał uwagę naczelny prokurator wojskowy. Nierzadko prokuratorzy próbowali wydawać dowódcom jednostek wojskowych rozkazy czy polecenia, chociaż nie mieli takich uprawnień, a w korespondencji z nimi używali nieodpowiednich zwrotów i wyrażeń. W związku z tym płk Jan Mastalerz wydał okólnik, w którym upomniął podległych sobie szefów prokuratur, że powinni oni pomagać dowódcom jednostek w utrzymaniu w niej porządku poprzez stawianie wniosków zmierzających do utrzymania dyscypliny czy prowadzić pogadanki i wygłaszać referaty dla żołnierzy w celu ich uświadczenia, ale w żadnym wypadku nie mają prawa wydawać im rozkazów, bo wojskowi im nie podlegają. Osoby winne takiego zachowania miały zostać pociągnięte do odpowiedzialności służbowej<sup>66</sup>.

Jeżeli chodzi o formy i przebieg prokuratorskiego nadzoru ogólnego nad jednostkami KBW z woj. gdańskiego, to w kwietniu 1947 r. kpt. Juliusz Mazurkiewicz objął dział kontroli nad KBW wraz z działem śledztw w sprawach o przestępstwa popełnione przez żołnierzy tej formacji. Jak stwierdził mjr Wiktor Suchocki, kpt. Mazurkiewicz zredukował liczbę zaległych spraw KBW w zakresie śledztw do minimum, a ponadto, przeprowadzwszy kilkakrotne lustracje tych jednostek, spowodował „znaczne podniesienie w nich stanu dyscypliny”. Zaslugą kpt. Mazurkiewicza, według opinii jego przełożonego, było także doprowadzenie do poprawy jakości i ilości pożywienia przeznaczonego dla żołnierzy tej formacji oraz zobligowanie dowództwa 13. Pułku KBW

<sup>63</sup> AIPN, 883/2, Rozkaz nr 40 naczelnego dowódcy Wojska Polskiego, 15 III 1945 r., k. 160.

<sup>64</sup> Od stycznia 1947 r. wykazy statystyczne czynności i przestępczości prokuratorzy musieli przedłożyć szefowi Departamentu Służby Sprawiedliwości MON do piątego dnia każdego miesiąca (AIPN Rz, 122/12, Pismo szefa DSS MON, 27 I 1947 r., k. 85).

<sup>65</sup> AIPN, 891/13, Pismo naczelnego prokuratora WP, 18 IV 1945 r., k. 153.

<sup>66</sup> AIPN, 891/13, Okólnik naczelnego prokuratora WP, 28 VI 1945 r., k. 254.

do otoczenia żołnierzy tej formacji większą niż dotąd troską. Wreszcie w efekcie działalności kpt. Mazurkiewicza rzekomej poprawie uległa organizacja i działalność Wydziału Technicznego gdańskiego pułku KBW, poprzez zabezpieczenie i odpowiednie użytkowanie materiału technicznego (samochody, materiały pędne) oraz zmniejszenie możliwości popełniania nadużyć na tym odcinku, a co za tym idzie zabezpieczenia dla Skarbu Państwa „znacznych wartości gospodarczych i oszczędności finansowych, idących w miliony złotych”<sup>67</sup>.

W sierpniu 1948 r. prokurator WPR w Gdańsku odnotował znaczną poprawę na odcinku pracy Kwaternistrzostwa 13. Pułku KBW, czego dowodem miała być lepsza jakość i większa ilość jedzenia otrzymywanego przez żołnierzy tej jednostki oraz dobry stan ich umundurowania<sup>68</sup>. W tym samym miesiącu na oficerów, podoficerów i szeregowych tego pułku nałożono łącznie 78 kar dyscyplinarnych, ale jednocześnie udzielono aż 424 pochwał, więc bilans stanu dyscypliny był tu zdecydowanie dodatni<sup>69</sup>. 21 i 22 września 1948 r. kpt. Mazurkiewicz w ramach nadzoru prokuratorskiego przeprowadził kontrolę magazynu żywności, izby chorych i izb żołnierskich 13. Pułku KBW, w wyniku których stwierdził, że dostęp do magazynu żywności był utrudniony, a stropy magazynu były zbyt niskie, przez co wentylacja w tym pomieszczeniu była słaba, mogło to powodować psucie się żywności. Poza tym stwierdził brak jakichkolwiek urządzeń przeciwpożarowych, wywieszek „palenie wzbronione” czy instrukcji przeciwpożarowych. Obsługa magazynu też pozostawiała dużo do życzenia. Magazynierzy nie mieli odzieży, czyli fartuchów i nakryć głowy, a personel nie posiadał odpowiedniego przygotowania teoretycznego i nie przeszedł żadnych fachowych szkoleń<sup>70</sup>.

W izbie chorych podczas kontroli stwierdzono, że o ile sama izba nie przedstawiała żadnych zastrzeżeń, to znajdujące się obok niej sanitariaty i prysznicze pozostawiały wiele do życzenia. Na sufitach i ścianach były tam kilkumetrowe zacieki, powstałe w wyniku przeciekania wody z pomieszczeń mieszczących się piętro wyżej, które spowodowały odpadanie tynku z sufitu. Sanitariusze oraz pełniący dyżur felczer<sup>71</sup> przebywali na izbie chorych bez przepisowych ubrań ochronnych, a ewidencja chorych nie była uaktualniana. Kartoteka imienna chorych była prowadzona chaotycznie, a karty przemieszane. Stwierdzono również spore braki w wyposażeniu (brakowało m.in. dziewięćdziesięciu dwóch igieł do zastrzyków). Ostatnim kontrolowanym „rejonem” były izby żołnierskie w koszarach KBW przy ul. Łąkowej i Rzeźnickiej, gdzie głów-

<sup>67</sup> AIPN, 2174/8213, Opinia służbowa, 2 IV 1948 r., k. 78.

<sup>68</sup> AIPN, 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za sierpień 1948 r., 4 IX 1948 r., k. 17.

<sup>69</sup> *Ibidem*, k. 19.

<sup>70</sup> AIPN, 538/317, Protokół lustracji JW 2611, 24 IX 1948 r., k. 74–76.

<sup>71</sup> Felczer (niem. *Feldscher*, chirurg polowy) – zawód pomocniczy uprawniający do świadczenia pomocy medycznej chorym. Kwalifikacje felczera są niższe niż lekarza. Nie wymaga się od niego ukończenia wyższych studiów medycznych, a jedynie szkoły średniej (np. liceum felczerskiego) i zdobycia odpowiednich kwalifikacji na poziomie średnim (DzU 2004 r., nr 53, poz. 531 z późn. zm.).



nym problemem był chłód panujący w pomieszczeniach ze względu na nieszczelność lub brak szyb w oknach, które żołnierze próbowali zasłaniać dyktami, wilgoć oraz walające się wszędzie niedopałki papierosów. Wyjątek stanowiła tutaj sala Drużyny Informacji 13. Pułku KBW, gdzie panowała „wzorowa” czystość, na ścianie wisiała „bardzo ładna gazetka ścienna”, a w sali portrety dostojników państwowych. Na koniec podprokurator Mazurkiewicz wniósł prośbę do szefa prokuratury o zwrócenie się do dowódcy 13. Pułku KBW o natychmiastowe usunięcie zauważonych braków i ukaranie osób odpowiedzialnych za ich powstanie<sup>72</sup>.

W związku z zarządzeniem nr 389 kwatermistrza Dowództwa KBW z 20 października 1948 r. dotyczącego zabezpieczenia przeciwpożarowego obiektów wojskowych oraz stanu posiadanych urządzeń przeciwpożarowych w trybie nadzoru prokuratorskiego WPR w Gdańsku przeprowadziła kontrolę wykonania wspomnianego wyżej zarządzenia w gdańskim pułku KBW, która wykazała poważne braki w zakresie sprzętu przeciwpożarowego (hydrantów, drabin dachowych, bosaków). Przy okazji sprawdzono również stan pracy polityczno-wychowawczej, stwierdziwszy aktywną działalność zarządu Klubu Oficerskiego, który zorganizował m.in. wieczór towarzyski z udziałem prof. Ignacego Adamczewskiego z Politechniki Gdańskiej w trakcie, którego wygłosił on odczyt pt. „Energia atomowa”<sup>73</sup>. Poza tym w ramach „czynu przedkongresowego” zorganizowano w jednostce akcję współzawodnictwa pracy. Wyróżnili się w niej zwłaszcza żołnierze z warsztatu krawieckiego i szewskiego, którzy przedterminowo wykonali określony wcześniej plan pracy<sup>74</sup>.

15–22 i 30 grudnia 1949 r. podprokurator WPR w Gdańsku por. Tadeusz Perzyński w związku z otrzymanymi informacjami o niedociągnięciach w pracy sekcji kwaterunkowo-budowlanej kwatermistrzostwa 13. Pułku KBW, dotyczących m.in.: niewypłacania pracownikom cywilnym należności za godziny nadliczbowe, niepunktualnego wypłacania uposażenia, używania przez pracowników własnych narzędzi i niepunktualnego przychodzenia do pracy pracowników cywilnych, przeprowadził w tej jednostce kontrolę. Sprawdzono księgi materiałowe za czwarty kwartał 1949 r., stan magazynów, warunki pracy pracowników cywilnych i przeprowadzone remonty. W wyniku kontroli prokurator Perzyński nie stwierdził większych uchybień. Wniósł jedynie o podniesienie porządku w hotelu oficerskim, wypłacenie pracownikom dodatku za używanie w pracy własnych narzędzi oraz zaprowadzenie w magazynie książki wypożyczeń sprzętu<sup>75</sup>.

W grudniu 1949 r. w Wojsku Polskim realizowano dyrektywę Biura Politycznego PZPR dotyczącą ujawniania przyczyn źródeł przestępczości. Jej realizację zamierzano przeprowadzić głównie przez zaktywizowanie ogólnego nadzoru prokuratorskiego.

<sup>72</sup> AIPN, 538/317, Protokół lustracji JW 2611, 24 IX 1948 r., k. 77–81.

<sup>73</sup> AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za grudzień 1948 r., 4 I 1949 r., k. 16.

<sup>74</sup> *Ibidem*, k. 17.

<sup>75</sup> AIPN Gd, 538/373, Sprawozdanie z kontroli gospodarki sekcji kwaterunkowo-budowlanej kwatermistrzostwa, 13. Pułku KBW za czwarty kwartał 1949 r., 30 XII 1949 r., k. 31.

W tym celu ogólny nadzór prokuratorski unormowany został przepisami, poza tym zorganizowano i przeszkolono specjalnie po to wydzielony personel. Dodatkowo NPW w ramach ogólnego nadzoru przeprowadziła systematycznie badania wykonania rozkazów ministra obrony narodowej oraz kompleksowe badania i analizy przyczyn oraz źródeł wypadków nadzwyczajnych, przestępstw i przewinień<sup>76</sup>.

Inne obszary współpracy i kontaktów prokuratur wojskowych i jednostek KBW były związane z działaniami ochronnymi, które prócz działań operacyjnych również należały do obowiązków tej formacji. Służba ochronna była powierzana głównie batalionom ochrony kolei, które zabezpieczały ważniejsze szlaki kolejowe. Żołnierze KBW strzegli ponad 220 obiektów i 35 mostów kolejowych<sup>77</sup>, w tym także budynków sądów i prokuratur wojskowych<sup>78</sup>. W sierpniu 1948 r. prokurator WPR w Gdańsku skarżył się, że żołnierz wyznaczony na dowódcę warty przed budynkiem przy ul. Stefana Batorego 5 w Gdańsku-Wrzeszczu dwukrotnie samowolnie oddalił się z miejsca jej pełnienia, za co został ukarany pięciodniowym aresztem<sup>79</sup>.

W grudniu 1949 r. podprokurator Tadeusz Perzyński, stosownie do polecenia NPW z 28 listopada 1949 r., dokonał kontroli załogi ochronnej Centralnego Więzienia w Sztumie, którą stanowił oddział KBW<sup>80</sup>. W trakcie wspomnianej kontroli 29 grudnia 1949 r. por. Perzyński sprawdził m.in., jak wygląda kwestia zaopatrzenia żołnierzy kontrolowanego oddziału w żywność, mundury, jakie są warunki zakwaterowania. Według jego relacji żołnierze otrzymywali produkty żywnościowe z magazynów więzienia, a użytkowana przez nich kuchnia była czysta i sucha<sup>81</sup>. W mieszczącej się w suterenie stołówce, w której były podawane posiłki, znajdowały się dwa stoły z ławkami<sup>82</sup>.

Jeżeli chodzi o ich umundurowanie, to magazyn mundurowy kompanii pozostał w koszarach 13. Pułku KBW w Gdańsku, na terenie więzienia znajdował się jedynie mały magazyn podręczny. W celu naprawy umundurowanie trzeba było odsyłać do Gdańska. Wyjątek stanowiły buty, które naprawiali żołnierzom więźniowie w przywięziennym warsztacie. Raz na tydzień żołnierze mogli się wykapać, a pościel była zmieniana co tydzień i prana w pralni więziennej. Załoga była zakwaterowana w jed-

<sup>76</sup> B. Nowopolski, *Ludzie i oblicza stalinizmu w Polsce...*, s. 37.

<sup>77</sup> L. Gajewski, *Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 624.

<sup>78</sup> W związku z opuszczeniem w marcu 1954 r. posterunku przed siedzibą sądu i prokuratury przez żołnierzy 13. Pułku KBW od 1 IV 1954 r. w budynku ustanowiono stały dyżur szeregowych służby zasadniczej WSR i WPR. Nadzór nad nimi miał pełnić oficer dyżurny wyznaczony spośród oficerów obu tych instytucji (AIPN Gd, 538/464, Rozkaz dzienny nr 31 prokuratora WPR w Gdańsku, 1 IV 1954 r., k. 13).

<sup>79</sup> AIPN Gd, 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za sierpień 1948 r., 4 IX 1948 r., k. 19.

<sup>80</sup> AIPN Gd, 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za grudzień 1949 r., 7 I 1950 r., k. 23.

<sup>81</sup> *Ibidem*, k. 34.

<sup>82</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z kontroli Załogi Ochronnej przy Centralnym Więzieniu w Sztumie, 29 XII 1949 r., k. 32, 34, 35.

nopiętrowej willi położonej w pobliżu więzienia. Znajdowało się tam pięć izb żołnierskich, w których stało średnio dziesięć łóżek „spientrowanych” (piętrowych) po dwa lub trzy. Łóżek było jednak zbyt mało i część żołnierzy dzieliła swoje łóżko z kolegą, który akurat był na warcie. W budynku znajdowała się też świetlica „przyozdobiona portretami dostojników państwowych” i hasłami propagandowymi. W świetlicy było także radio i gry towarzyskie<sup>83</sup>.

Cały czas z żołnierzami załogi ochronnej więzienia prowadzona była tzw. praca polityczno-wychowawcza, ograniczająca się przeważnie do ich indoktrynacji w duchu komunistycznym. Otrzymywali oni gazety oraz korzystali z biblioteki Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sztumie. Podprokurator Perzyński, który rozmawiał z żołnierzami kontrolowanego oddziału, stwierdził, że „ich orientacja w bieżących zagadnieniach politycznych” jest zadowolająca. W czasie rozmów mieli oni m.in. nawiązywać do niedawno obchodzonych urodzin Generalissimusa Stalina, podkreślać rolę Związku Radzieckiego w walce o pokój i wyzwolenie Polski. Porucznik Perzyński przytoczył nawet niektóre „ciekawsze” wypowiedzi żołnierzy np. „Związek Radziecki przelewał krew za Polskę i wyzwolił uciskany kraj”, „Dzięki Związkowi Radzieckiemu odzyskaliśmy wolność, co zawdzięczamy wielkiemu wodzowi Stalinowi” itp. Na koniec por. Perzyński wystąpił z wnioskiem do dowódcy 13. Pułku KBW o poprawienie kilku zauważonych braków m.in. braku wentylatora w kuchni czy wstawienia brakujących szyb i żarówek<sup>84</sup>.

Po zniesieniu przez NPW obowiązku składania przez szefów wojskowych prokuratur rejonowych opisowych sprawozdań miesięcznych w lutym 1951 r. polecono im nadesłanie protokołów kontroli przebiegu inwentaryzacji w jednostkach KBW i WOP<sup>85</sup>. Przeprowadzający ją prokuratorzy wojskowi gdańskiej WPR stwierdzili w jej trakcie duże braki w mieniu, jakie powinno znajdować się na stanie 13. Pułku KBW. Brakowało m.in.: 202 koszul letnich, 574 poszewek i 761 kołnierzyków<sup>86</sup>. Znacznie lepiej podczas tej kontroli wypadły jednostki WOP, w których nie stwierdzono poważniejszych niedociągnięć<sup>87</sup>.

W związku z problemami gospodarczymi, jakie w latach pięćdziesiątych dotknęły Polskę „ludową”, a które zostały wywołane m.in. przez prowadzony od 1950 r. forsowny plan modernizacji i rozbudowy Polskich Sił Zbrojnych<sup>88</sup>, komuniści podjęli

<sup>83</sup> *Ibidem*, k. 36–37.

<sup>84</sup> *Ibidem*, k. 39–40.

<sup>85</sup> AIPN Gd, 538/418, Pismo NPW do wojskowych prokuratorów rejonowych, 8 II 1951 r., k. 20.

<sup>86</sup> AIPN Gd, 538/418, Sprawozdanie z kontroli przebiegu inwentaryzacji w JW 1851, 6 II 1951 r., k. 14.

<sup>87</sup> AIPN Gd, 538/418, Sprawozdanie z lustracji przebiegu inwentaryzacji mienia JW 1002 i 1113 w Gdańsku-Wrzeszczu, 3057 w Gdańsku-Nowym Porcie, 3052 w m. Gdyni oraz 1007 w Lęborku, przeprowadzonej w dniach 8–11 I 1951 r. w ramach nadzoru prokuratorskiego, 13 I 1951 r., k. 19.

<sup>88</sup> Szerzej zob. A. Marcinkowski, *Dzieje Pomorskiego Okręgu Wojskowego w latach 1945–1956* [w:] *Kujawy i Pomorze w latach 1945–1956. Od zakończenia okupacji niemieckiej do przelomu październikowego*, red. W. Jastrzębski, M. Krajewski, Włocławek 2001, s. 59–60.

decyzję o rozformowaniu kosztownych w utrzymaniu, a nieefektywnych w działaniu wojskowych sądów i prokuratur rejonowych<sup>89</sup>. Na podstawie Ustawy z 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej rozformowano wojskowe sądy rejonowe<sup>90</sup>. Ponieważ większość rozpatrywanych przez nie spraw przeszła zgodnie z ustawą do sądownictwa powszechnego, dalsze istnienie ściśle z nimi współpracujących wojskowych prokuratur rejonowych stało się niepotrzebne i podjęto decyzję o ich likwidacji<sup>91</sup>.

Minister obrony narodowej rozkazami organizacyjnymi nr 013/org. i nr 014/org. z 25 kwietnia 1955 r. nakazał naczelnemu prokuratorowi wojskowemu w terminie do 1 sierpnia 1955 r. rozformować wojskowe prokuratury rejonowe w: Bydgoszczy, Olsztynie, Koszalinie, Gdańsku i Szczecinie, Ekspozyturę WPR w Olsztynie z siedzibą w Kętrzynie<sup>92</sup>. W ich miejsce nakazano sformować m.in. Prokuratury Brygad WOP z siedzibami przy właściwych Dowództwach Brygad WOP w Białymstoku, Krakowie, Gdańsku, Szczecinie, Koszalinie, Gliwicach, Chełmie Lubelskim, Przemyślu, Lubaniu, Kłodzku, Kętrzynie i Krośnie nad Odrą<sup>93</sup>.

Wykonując polecenie ministra obrony, naczelny prokurator wojskowy wydał 25 kwietnia 1955 r. zarządzenie nr 003/55 NPW, w myśl którego 1 maja 1955 r. osoby kierujące działalnością wyżej wymienionych prokuratur powinny przystąpić do ich likwidacji. Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Gdańsku miała przekazać sprawy karne dotyczące żołnierzy KBW i WOP do Prokuratury Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy<sup>94</sup>. Z kolei część wyposażenia biurowego miała trafić do 16. Brygady WOP w Gdańsku-Nowym Porcie<sup>95</sup>.

Podsumowując, należy stwierdzić, że jeżeli chodzi o ocenę działalności gdańskiej WPR w zakresie omawianych zagadnień, to należy ją ocenić pozytywnie. Działania prokuratorów, przeważnie skuteczne, miały wpływ na polepszenie warunków bytowych zwykłych żołnierzy KBW i OP/WOP oraz ogólne funkcjonowanie kontrolowanych jednostek wchodzących w skład obu formacji. Biorąc pod uwagę inne aspekty jej działalności, tj. udziału prokuratorów WPR w Gdańsku w licznych postępowaniach karnych skierowanych przeciwko żołnierzom oraz oficerom KBW i OP/WOP, którym

<sup>89</sup> Szerzej na temat przyczyn rozwiązania wojskowych sądów i prokuratur wojskowych zob. D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 119–123, 128, 129.

<sup>90</sup> DzU 1955, nr 15, poz. 83.

<sup>91</sup> A. Jaracz, *Orzecznictwo i działalność wojskowych sądów rejonowych na Pomorzu Środkowym w latach 1946–1955* [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2001, s. 197.

<sup>92</sup> AIPN Gd, 538/37, Rozkaz organizacyjny nr 06/org. DPOW, 12 V 1955 r., k. 102–103.

<sup>93</sup> AIPN Gd, 538/718, Zarządzenie nr 003/55 NPW, 25 IV 1955 r., k. 51–52.

<sup>94</sup> *Ibidem*.

<sup>95</sup> Zwrócono tam m.in. wypożyczone wcześniej dwa taborety, szafę i stół dwuszufladowy (AIPN Gd, 538/489, Pokwitowanie, 28 VI 1955 r., k. 106).

zarzucali np. popełnienie „przestępstw politycznych” czy też rola, jaką odegrali w procesie politycznej indoktrynacji wyżej wymienionych, należy ją ocenić negatywnie, ale to już jest temat na osobny artykuł.

Dariusz Burczyk

**The supervision of the Regional Military  
Prosecutor's Office in Gdańsk with the units  
of the Internal Security Corps and  
the Frontier Guard between 1946-1955**

The regional military prosecution service in the People's Republic of Poland in the period between 1946 and 1955, whose fields of competence included conducting criminal proceedings in matters involving the soldiers and officers of the Internal Security Corps (KBW) and the Border Protection/Border Protection Corps, as well as supervision over maintaining discipline, economic matters and preventive measures in both mentioned formations. Due to the fact that this issue has not yet been generally discussed in the literature, the author presents it based on the example of the Regional Military Prosecution Service in Gdańsk and the subordinated units (in a defined scope) of the 13th regiment of the Internal Security Corps (KBW), the 4th Brigade of the Border Protection (OP) and the 16th division of the Border Protection Corps (WOP).

The investigations against KBW and OP/WOP soldiers and officers were conducted by investigating officers of the suspects' units under the supervision of the prosecutors of the Regional Military Prosecution Service (WPR) in Gdańsk. The duties of the military prosecutors, besides the conduct and supervision of criminal matters concerning crimes committed by KBW and OP/WOP soldiers and officers, included preventive activities with the use of various types of measures, i.e. meeting and talks with soldiers regarding the legal consequences of criminal offences. Moreover, the prosecutors conducted political-educational training in KBW and OP/WOP units, as well as inspected the condition of uniforms, board and lodging of soldiers on duty and any kind of economic, accounting and secretarial activities performed there. The above issues were a part of the so-called general prosecution supervision, a function absent in pre-war Polish legislation, which was adopted from Soviet legislation. Its implementation enabled communists to extend control over broader areas of public life in the People's Republic, hence discussing this topic is extremely important for becoming more familiar with its post-war history.

**Key words:** Internal Security Corps, Border Protection Corps, Regional Military Prosecution Service